

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“ i „Gospodarz“ wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny 1.30 marek, z odnośnikiem 1.66 marek. Do Polski 4.00 złote. Wpłacić należy na konto nasze P. K. O. Poznań numer 210.201.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody stary!

Niech będzie podwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 5 fenigów za 1-milimetry wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 15 fenigów. — Redakcja i administracja: Allenstein, Ostr., Mühlenstr. 2. Telefon nr 2531. Pocztove konto czekowe: Königsberg 2364. Rekopisów redakcja nie zwraca.

Rok 49

Olsztyn, na czwartek 30-go maja 1935 r.

Nr. 124

Serce Wodza u stóp Matki

„Serce me złoście u stóp matki mojej“ — oto życzenie, które niejednokrotnie wyrażał Marszałek Piłsudski, a któremu niebawem stanie się zadość.

U stóp matki, wielkiej Polki, kobiety dumnej, a jednocześnie pokornej, której gościniec życia usłany był kamieniami, która jednak potrafiła mieć zawsze pogodę i ufność w mężnym sercu, co wszystko wokół w miłość zamieniało. Ona to starała się od najwcześniejszych lat rozwinąć w Nim samodzielność myśli i poczucia godności własnej. Ona pierwsza mówiła Mu o Ojczyźnie i miłości dla niej w Jego dziecięce serce wszczepiając.

A kiedy w szkole zaborców starano się wyrwać z duszy chłopca to święte uczucie i rzucić cień na jasny idealny obraz Ojczyzny, wryty Mu w duszę przez matkę, buntował się hardy „Ziuk“ i uciekał do swej pocieszycielki, by się przed nią użalić. Wtedy ciepła dłoń matczyzna głaskała pełną płomiennych myśli główkę, a z ust tej madrej i ponad wszystko swa ziemię kochającej Polki padały słowa: „Cóż robić synku? Wyróżniesz — pomślesz!“

W ten sposób kształtowała się Jego twarda i odważna dusza, w której nic nigdy potem nie przytłumiło uwielbienia i tkliwej miłości dla matki. O szarej godzinie tulił się do jej kolan i dzielił się z nią wrażeniami z przeczytanych książek, opowiadał jej rozpromieniony o czynach bohaterów starożytnych, o Napoleonie, którego podziwiał jako męża o żelaznej woli, i którego w tym względzie obrał sobie za

wzór, stosując w późniejszym życiu nieraz jego zasadę: „chcieć — to móc“. W zaciszu parku żułowskiego czytywała Mu matka często urywki z dzieł naszych wieszczów i powtarzała przepowiednię z psalmu Kraszińskiego: „Będzie Polska w imię Pana!“

A gdy nieubłagana śmierć zabrała synowi najlepszą powierniczkę i przyjaciółkę, gdy drzące płomyki gromnie oświetlały martwe już lica matki, zdawało się młodzieńczemu Józefowi, że usta, które już nigdy mówić doń, ni całować go nie będą, wciąż jeszcze szepcą te prorocze słowa: „Będzie Polska w imię Pana!“

Choć obraz matki głęboko w sercu miał wryty, drogą jej fotografie nosił ze sobą zawsze, wraz z wizerunkiem Najświętszej Panny Ostrobramskiej. I miłość matczyzna z zaświatów towarzyszyła Mu w ciężkiej drodze ku oswobodzeniu Ojczyzny. Szła z Nim, gdy gnano Go na Sybir, koła Jego serce, zbolale od ciosów carskich katów, rozjaśniała je w mrokach cytadeli, rozgrzewała w zimnych murach twierdzy magdeburkiej, pogłębiała w Nim tęsknotę do wolności, dodawała Mu siłę, podsycala do czynu i zwycięstwa.

Kiedy zaś danem Mu było cieszyć się oswobodzoną Ojczyzną, szukał często samotności i w zamysleniu wracał wspomnieniami do lat dziecięcych. I ten, przed którym chyliły się ze czcią czoła całego narodu, swoje czoło chylił jak ongiś w dzieciństwie, przed ogromem miłości i dobroci matczynej.

Myśli Józefa Piłsudskiego

To właśnie najświętsze uczucie miłości Ojczyzny kazało Wam*) wybrać nasze szare polskie szeregi. To uczucie miłości Ojczyzny, w każdym prawym Polaku obecne i najżywsze, kazało Wam przełamać wszystkie trudności, przybyć tu i walczyć o wolność tej ziemi, która wydała Was, Waszych ojców i dziadów.

Pokazaliście raz jeszcze światu, przykładem wszystkich naszych przodków rycerskich wiedzeni, że niemasz miejsca na świecie ogromnym, gdzieby do serc Polaków nie dotarł głos Ojczyzny, wzywający ich do walki.

Walką i trudem, cierpieniem i krwią odnowiliście węzły, jakie Was łączą z Polską. Wróciwszy do siedzib i na pola Waszej dawnej pracy, krzewicie wszędzie pośród ziomeków tę miłość, która Wam przyświecała w ciężkich latach wojny, by tak, jak w tym okresie do Was, w każdym następnym do Waszych dzieci i wnuków zawsze mógł trafić przez wszystkie morza i odległości głos Ojczyzny, wzywającej swych synów do czynu. 1920.

*) Rozkaz pożegnalny do Polaków z Ameryki.

Co słyhać nowego

Londyn. Pat. Agencja Reutersa donosi: rozmowy przygotowawcze brytyjsko-niemieckie, dotyczące zbrojeń morskich, wyznaczono prowizorycznie na 4 czerwca w Londynie. Rozmowy będą miały charakter ściśle półurzędowy.

Szanghaj. Marszałek Czang-Kai-Szek przybył do Czen-Tou, stolicy prowincji Se-Czuen, aby rozpocząć nową kampanię przeciw czerwonej armii chińskiej.

Moskwa. W południowej Rosji wydarzyła się nowa katastrofa kolejowa. Pociąg osobowy, zdążający z Rostowa nad Donem do Charkowa wyjechał z powodu fałszywego nastawienia zwrotnicy. 27 pasażerów jest rannych, w tej liczbie 4 poważnie.

Nowozaślubiona duńska para książęca przybyła do Kopenhagi na okręcie „Dannebrog“. Następca tronu ks. Fryderyk z małżonką ks. Ingridą zostali powitani owacyjnie przez przedstawicieli rodziny panującej, władzę i ludność.

Mukden. Z Czen-Te donoszą, że oddział partyzantów chińskich napadł na wojskowy samochód japoński i zabił 2-ch oficerów i 1 podoficera.

Chiny domagają się miejsca w radzie Ligi Narodów

Genewa. Po zakończeniu jawnego posiedzenia rady jej członkowie zgromadzili się na zaproszenie komisarza Litwinowa na posiedzenie nieoficjalne, o którego przebiegu nie wydano żadnego komunikatu.

W kołach poinformowanych utrzymują, że omawiano przedstawiony przez posła chińskiego w Londynie Kwo-tai-Szi, wniosek rządu chińskiego, domagający się przyznania Chinom stałego wglądu do niestałego miejsca w Radzie Ligi.

Rząd chiński w uzasadnieniu swego wniosku zwraca uwagę na okoliczności, że po wystąpieniu Japonji z Ligi interesy dalekiego wschodu nie są w radzie Ligi Narodów stale reprezentowane przez żadne państwo. Rada Ligi, uznając się za niekompetentną do powzięcia decyzji, miała przewidzieć powołanie komisji studjów, która obracałaby odnośne wnioski na jesienną sesję rady i zgromadzenia Ligi Narodów.

Ludzie Marszałka — gwarancją na przyszłość

Wiedeń. „Neue Freie Presse“ drukuje wstępny artykuł p. t. „Polska po Piłsudskim“, w którym uwydatniona jest rola dziejowa Marszałka Piłsudskiego w powstawaniu i mocarstwowym rozwoju Polski.

Artykuł wspomina, że ludzie stojący obecnie u władzy w Polsce, byli oddawna blisko związani z Piłsudskim. Te związki nie tylko miały znaczenie w kształtowaniu się najnowszych dziejów Polski, sta-

nowią one także gwarancję na przyszłość. Ludźmi stojącymi na czele Polski, rządzi wola, by dalej prowadzić politykę z przed 12 maja i nie opuścić drogi, wytkniętej przez Piłsudskiego. Założył państwo i bohater narodowy umarł, ale wola jego żyje.

„Oby nigdy nie osłabła i według gorących życzeń Marszałka prowadziła losy kraju i jego ludności ku dobru Polski, pomyślności Europy i w duchu pokoju“ — kończy pismo.

Organizacja armji niemieckiej

Berlin. Pat. Szereg ciekawych danych, dotyczących organizacji niemieckiej armji, publikuje oficer niemieckiego Ministerstwa Wojny major Foertsch w broszurze zatytułowanej: „Wehrpflichtfibel“ (elementarz służby wojskowej). Nowa armja niemiecka dzieli się na trzy gatunki broni: wojska lądowe, marynarkę wojenną i broń lotniczą. Naczelnym wodzem całej armji jest wódz i kanclerz Rzeszy. Głównodowodzącym armją jest minister spraw wojskowych Rzeszy gen. Blomberg. Jemu podlegają trzej główni dowódcy: dla armji lądowej generał von Fritsch, dla marynarki admirał Roeder i dla sił lotniczych gen. Goering.

Armja lądowa podzielona jest na trzy grupy, na których czele stoją generałowie piechoty, artylerji i kawalerji. Sztaby grup znajdują się w Berlinie (I), w Kassel (II), w Dreźnie (III). Grupy podzielone są na szereg korpusów, które z kolei podzielone są na dywizje i oddziały specjalne. Armja podzielona jest na 10 okręgów zbrojnych (Wehrkreis) ze sztabami w: Królewcu, Szczecinie, Berlinie, Dreźnie, Stutgarcie, Monasterze Westfalskim, Monachjum, Wrocławiu, Kassel i Hamburgu. W tej kolejności otrzymały powyższe okręgi zbrojne określające je nume-

ry rzymskie od I do X. Armja składa się z następujących broni: piechota, artylerja, kawalerja, saperzy, oddziały wywiadowcze, zmotoryzowane i sanitarne.

Marynarka wojenna: dowództwo floty, podlegające głównodowodzącemu flota, znajduje się w Kilonji, a dowództwo marynarki na morzu Północnym w Wilhelmshaven. Flota wojenna składa się z pancerników, okrętów linjowych, krążowników, torpedowców, kontrtorpedowców, poławiaczy min oraz szeregu statków o specjalnych celach, a w przyszłości zaś łodzi podwodnych.

Lotnictwo: wojska lotnictwa niemieckiego podzielone są na 6 okręgów lotniczych ze sztabami w Królewcu, Berlinie, Dreźnie, Monachjum, Monasterze Westfalskim i Kilonji. Okręgi lotnicze otrzymały podobnie jak okręgi zbrojne, numerację rzymską. Broń lotnicza składa się z grup lotniczych (Fliegerverbände), w których skład wchodzi: artylerja przeciwlotnicza oraz oddziały lotnicze wywiadowcze. Grupy lotnicze dzieli się na eskadry, grupy i sztafety. Składają się one z obsługi latającej i lądowej. Artylerja przeciwlotnicza dzieli się na pułki, oddziały i baterje.

Dalsze, ciekawe szczegóły podziału armji lądowej, zarówno piechoty, jak i artylerji, kawalerji itd. wylicza autor w dalszym ciągu swej broszury.

Aż nadszedł dzień, gdy oddać trzeba nawet zwłoki, —
Więc wzięli je, ponieśli na plac, gdzie dowodził,
Śród szabel i śród hełmów, w tej trumnie wysokiej,
Drogą, przy której mieszkał i którą chodził.

Przeszły pułki, chorągwie do ziemi schylały,
Wzdłuż śmierci szły okrutną paradą zastępy
I marszem tym sunęły z nicości do chwały,
A działa biły w serce i darły je w strzępy.

Wtedy, na ścianie nocy, dłoń śmiercią złamana
Zaświatową tu Jego wpiśała obecność:
Kulą ognia trafiony padł kraj na kolana
I w naród namacalna zwała się wieczność.

Aż drgnął i ruszył wolno. Gasł w oczach nam długo,
Zarastał się, zablizniał, zacierał w przestrzeni,
I tę wiosnę zarzucił plamistą szarugą
I zostaliśmy sami na mrok potłuczeni.

A on toczył się w światłach, z ogniami przy boku,
I ziemi się przyglądał jak przedtem swej armji.
Ziemia wyszła naprzeciw, stanęła w natłoku,
Czekała, aż ją rozpacz do syta nakarmi.

Akademja Żałobna na Pograniczu

— Kleszczyna. W niedzielę, dnia 19-go maja urządziliśmy akademję ku czci zmarłego Marszałka i Wodza wszystkich Polaków. Lokal szkolny wypełniła się miejscową Polonią aż po brzegi. Akademję zagał jeden z obecnych w imieniu Związku Polaków w Niemczech. Witał wszystkich jaknajserdeczniej i przedstawił w krótkich zarysach znaczenie tej uroczystości. Poczem odśpiewano „Pieśń Rodła”. Następnie zabrał głos miejscowy kierownik szkoły polskiej p. J. Maćkiewicz. Referent przedstawił życiorys Tego największego Człowieka, jakiego wogóle nasze plemię wydało. Po przemówieniu p. Maćkowicza odśpiewano „Pierwszą Brygadę”. Druh T. Kozłowski zadeklamował wiersz Witolda Zechentera „Rapsod żałobny”.

Skolej przemówił druh Paweł Brząkała, mówiąc na temat: „U trumny swego wodza milczeniem modli się Naród Polski”. Druh Stanisław Gala zadeklamował wiersz Antoniego Lange'go „Na Wawel!”, poczem druh T. Kokowski przemówił na temat: „Wódz wszystkich Polaków”. Zaznaczył, że właśnie śp. Józefa Piłsudskiego zasługa, że dziś cały Naród zespolony, że każdy Polak, gdziekolwiek przebywa, związanym się czuje z wielkim Narodem Polskim. On jest własnością całego Narodu Polskiego, ponieważ walczył dla wszystkich Polaków. Duch śp. Marszałka — to symbol, jednoczący w sobie cały Naród Polski, rozproszony w świecie. On unifikował wszystkich Polaków. Jeżeli dziś Polacy rozproszeni szeroko na całym świecie czują świadomość swej wartości — Wodza naszego Józefa Piłsudskiego to zasługa. Przypominając, że tylko czynami zdobędziemy należne poważanie i stanowisko. Przez odśpiewanie „Hasła Polaków w Niemczech” zakończono akademję. T. K.

Akademja Żałobna w Hanowerze

Staraniem Związku Polaków w Niemczech, urządzono w niedzielę 19 maja br. w Domu Katolickich Towarzystw przy Bäckerstrasse 31, Akademję Żałobną ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Po nabożeństwie odprawionem przez księdza Rodaka, odbyto Akademję żałobną na którą przybyli Rodacy z Misburga i okolic, jak również Polonią hanowerską. „My, tu zgromadzeni Polacy” — mówił p. Matysiak — „choć żyjemy na obcej ziemi, odczuwamy tę samą boleść i przed Wielkim Zmarłym chylimy nasze czoła wspólnie z całym Narodem Polskim i złączeni z nim myślą, stoimy przy trumnie Wybawiciela polskiego ludu, oddając Mu ostatnią cześć i hołd”. Zebrani powstali z miejsc i w skupieniu uczcili pamięć Zmarłego. Przy akompanjamentie fortepianu, zadeklamował p. Matysiak Marsz Żałobny Chopina. Zebrani wysłuchali go stojąc.

Odczyt o życiu Zmarłego Marszałka Józefa Piłsudskiego, wygłosił p. Maciejewski z Misburga, a materiału dostarczył miejscowy Związek Polaków w Niemczech. Po odśpiewaniu hasła Polaków w Niemczech, wygłosił piękny wykład o zasługach Pierwszego Marszałka Polski ksiądz Rodak. Mówca zaznaczył, że nie tylko Naród Polski czci Zmarłego i uznaje Jego zasługi, ale cały świat cywilizowany chyli czoła i składa hołd Wielkiemu Polakowi za Jego dokonane dzieło. My więc Polacy na wychodźstwie możemy być dumni, że pochodzimy z tego samego Narodu co Zmarły i nie mamy żadnego powodu do wyrzekania się swej polskości, jak to niektórzy czynią, ale powinniśmy iść za przykładem Marszałka i dla polskości pracować. A możemy to zrobić bardzo łatwo, jeżeli wszyscy należąc będziemy do polskich towarzystw i organizacji, a zwłaszcza do naczelną organizacji tj. Związku Polaków w Niemczech. Tu mówca kładł nacisk na wychowywanie młodzieży w duchu polskim. Przemówienie ks. Rodaka zostało nagrodzone hucznie

oklaskami. Dalej mówcy w treściwych słowach wskazywali na wywalczone prawa dla mniejszości polskiej przez Związek Polaków w Niemczech, zachęcając zgromadzonych do wspólnej pracy w naczelną organizację dla własnego dobra i przyszłości naszego pokolenia. Odśpiewaniem pieśni narodowej zakończono akademję żałobną.

W drugiej części omawiano różne sprawy organizacyjne, a przedewszystkiem debatowano nad wychowaniem młodzieży. Apelowano do rodziców aby posyłałi licznie swe dzieci na lekcję polskiego czytania i pisania, aby dzieci te mogły dalej mowę polską pielęgnować, uznano również za konieczne założenie towarzystwa Młodzieży.

P. Matysiak zakomunikował, że w najbliższym czasie zostanie zwołany wiec młodzieży i złożone towarzystwo.

Jako ostatni mówca zabrał głos ksiądz Rodak, żegnając wszystkich zebranych słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!” Pieśnią „Wszystkie nasze dzienne sprawy” i hasłem „Cześć Ojcom naszym” zakończono akademję. Uczestnik.

Akademja w Estonji

Tallin. Staraniem Związku Polaków w Estonji odbyło się uroczyste zgromadzenie żałobne dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego. W zgromadzeniu wzięła udział cała kolonia polska, liczne sfery miejscowego społeczeństwa estońskiego.

Przemówienie wstępne wygłosił prezes Związku Polaków Salome. Następnie przemawiali poseł Rzplitej Przesmycki i pułkownik Simon.

Druga część akademji wypełniły koncert kwartetu, śpiew i deklamacja.

Młodzież polska w Estoji zorganizowała zgromadzenie żałobne ku czci Marszałka Piłsudskiego. Program zgromadzenia wypełniły przemówienia, deklamacje i odczytanie urywków pism i rozkazów Marszałka.

Na prowincji odprawiono nabożeństwa żałobne i zorganizowano uroczyste zgromadzenia żałobne w Tartu, Narwie, Rakvere i Kuressare. W zgromadzeniach tych wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz, wojska i społeczeństwa.

Sprawy polityczne

Balkańska podróż gen. Goeringa

Budapeszt. Premier pruski Goering podczas dwudniowego pobytu w Budapeszcie przyjęty był przez regenta Horthy'ego oraz złożył wizytę premierowi Gömbösovi, z którym konferował półtorej godziny.

Goering odleciał samolotem do Sofji.

Sofja. Bułgarska agencja telegraficzna donosi: Generał Goering złożył rewizyty grzecznościowe premierowi Toszewowi, ministrowi spraw zagranicznych, Kiossewanowi i ministrowi komuni-

kacji Kozurachowowi. W południe król Borys wydał śniadanie na cześć gen. Goeringa, w gronie osób najbliższych. Gen. Goering we wtorek odleciał samolotem z Sofji. Prasa podkreśla prywatny charakter wizyty gen. Goeringa w Sofji.

Sofja. Bułgarska agencja telegraficzna donosi: Pogłoski, zanotowane w niektórych pismach zagranicznych o rzekomych próbach manifestacji komunistycznych z okazji przyjazdu premiera Goeringa, są najzupełniej bezpodstawne.



Goering w Sofji

Generał Goering rozmawia z bułgarskim ministrem wojny Zaneffem.

Zadanie formacyj partyjnych

Berlin. Z okazji 10-lecia istnienia partji narodowo-socjalistycznej odbył się w Kilonji wielki zlot, w którym uczestniczyło 60.000 szturmowców oraz formacje S. S. i inne organizacje partyjne.

W czasie apelu szef sztabu formacyj szturmowych Lutze wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Jeżeli się dziś nieraz słyszy, że zadanie nasze zostało ukończone, to wiemy dobrze, że główna praca leży jeszcze przed nami. Wiemy doskonale, że to czego chcemy nie zostało jeszcze w pełni osiągnięte w państwie narodowo-socjalistycznym. Często się mówi, że formacje partyjno-polityczne są zbyt liczne po wprowadzeniu obowiązkowej służby wojskowej. Trzeba wiedzieć, że dotychczas żadna armata nie zbudowała państwa. Tylko idee i światopogląd utrzymywały i budowały państwa. Właśnie w tej chwili musimy szerzyć tę wiarę wśród całej ludności”.

Sukces polski w wyborach samorządowych w Czechach

Morawska Ostrawa. W niedzielę odbyły się w Czechosłowacji wybory do przedstawicielstw krajowych i powiatowych. Podobnie, jak w wyborach parlamentarnych, mają Polacy do zanotowania i tym razem znaczny sukces.

Na liście połączonych partji polskich padło przy wyborach do reprezentacji krajowej w Brnie 26.823 głosy, co oznacza wzrost w porównaniu z wynikami wyborów z roku 1928 mimo, iż wówczas na wspólną listę polską głosowali członkowie polskiej socjalistycznej partji robotniczej, która tym razem połączyła się z czeskimi socjaldemokratami. Polska socjalistyczna partja robotnicza, która w wyborach poprzednich zdobyła 6.931 głosów, tym razem uzyskała 4.786 głosów.

Szanowni Czytelnicy!

Miesiąc się kończy, czyście pomyśleli I gazetę na czerwiec też już zapisali? Jeżeli to nie było, to się pospieszajcie, O gazecie naszej nigdy nie zapominajcie. Bo jak nam w rodzinie potrzeba chleba Tak i gazetę dziennie czytać jest potrzeba.

Stały Czytelnik.

Głosy Czytelników

Gelsenkirchen, dnia 6. 5. 1935.

Szanowna Redakcjo!

Najpierw witam Szanowną Redakcję i jej wszystkich czytelników staropolskim pozdrowieniem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!”

Czytałem wszystkie korespondencje dawniejsze w sprawie germanizacji i odbioru nabożeństw polskich po wsiach Prus Wschodnich. Ubolewać nad tem trzeba, ale i tu na Westfalii nie lepiej się dzieje pod względem nabożeństw polskich. A teraz chciałbym parę słów napisać, nawiązując do ostatnich korespondencji w sprawie obchodów żałobnych na cześć śp. Marszałka Piłsudskiego, Wodza Narodu Polskiego, a przede wszystkim do korespondencji z mej dawnej sąsiedniej wioski Chabrowa. Dawniej ją znałem, nie było w niej Niemca ani jednego. I choćbyś 1000 świec naraz zaświecił, nie znalazłbyś takiego, coby nie umiał języka polskiego. Widzieliśmy, jak cała prasa niemiecka żałobę z Polską dzieliła a nawet sam kanclerz, wódz narodu niemieckiego okazał swą żałobę dla Marszałka i Narodu Polskiego. I nietylko Niemcy, ale i wszystkie kraje oddały cześć śp. Marszałkowi. A lud polski w dośnośnych uroczystościach żałobnych składa hołd nie tylko śmiertelnym prochom Marszałka, lecz prosi Boga, by Nieśmiertelny Duch Piłsudskiego zawsze nam hetmanil i oświecał tych, co dziś jeszcze w ciemnościach błądzą, by wspierał tych co lekliwego serca, abyśmy wszyscy stali się godnymi nazywać się synami Wielkiego Narodu Polskiego.

Teraz donoszę wszystkim Rodakom z Szalki i okolicy, że w niedzielę, dnia 2 czerwca o godzinie wpół do 12-tej odbędzie się tutaj żałobne nabożeństwo za spokój duszy śp. Józefa Piłsudskiego. Odprawi mszę św. polski kaznodzieja, Polski chór kościelny zaśpiewa podczas mszy św. na 4 głosy.

Po południu o godzinie 4-tej odbędzie się w Szalki na sali „Eintrachtu” wielka uroczystość żałobna na cześć śp. Marszałka Piłsudskiego, który dla Ojczyzny poświęcił życie całe, siedział w więzieniach i cierpiał katusze niemałe. Niechże zatem każdy Polak wraz z całą rodziną pospieszy tak na nabożeństwo jak i na uroczystość żałobną.

Do Ciebie Boże wznosim stać błaganie, O, racz się też zlitować nad Jego duszą Panie! Także za Ojczyznę po Nim osierociałą Zanosim prośby i modły, by się nadal okryła chwałą.

W. L.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

Panu K. z Przykopu. Dziękujemy za list i pozdrowienia. W sprawie nieregularnego dostarczania gazety zwróciliśmy się do poczty o zbadanie sprawy. Mamy nadzieję, że w przyszłości nie będzie Pan miał powodu do skarg. — Pozdrawiamy.

Ostatnie telegramy

Gigantyczne antyjapońskie zbrojenia USA.

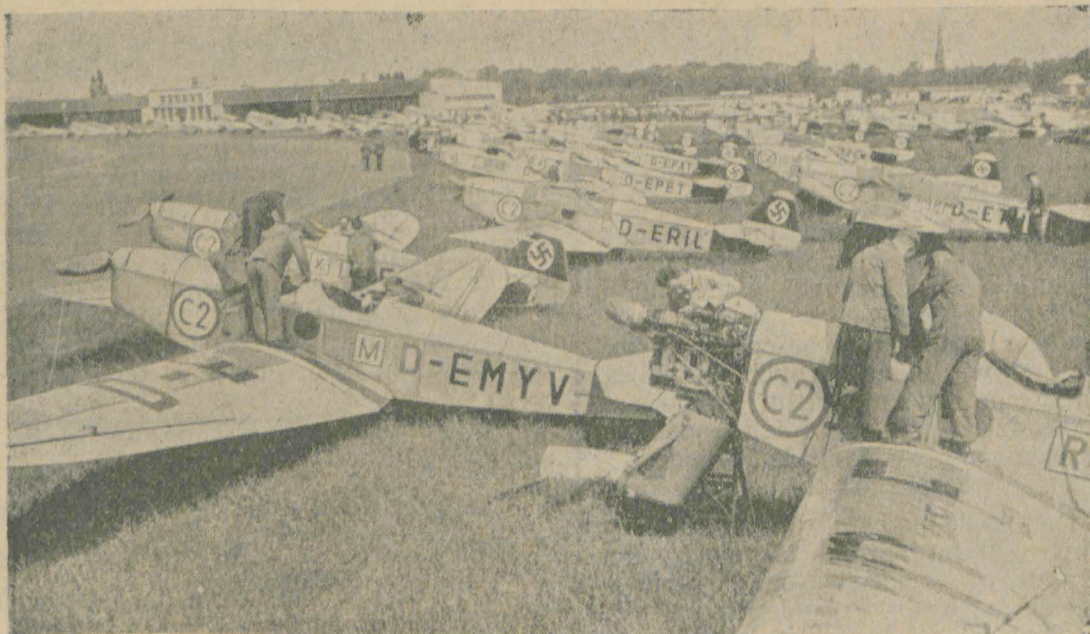
Londyn. Senat amerykański przyjął nowy program morski, zatwierdzając wydatki na rozbudowę floty, w wysokości 450 milj. dolarów. Program przewiduje budowę 4 nowych statków wojennych, aby doprowadzić flotę amerykańską do poziomu, przewidzianego w Traktacie Londyńskim. Obejmuje to również powiększenie osobowej floty o 2.677 oficerów i 9000 marynarzy oraz powiększenie floty powietrznej o 555 nowych samolotów.

Program ten uważany jest za odpowiedź na akcję japońską wymówienia Waszyngtońskiego Traktatu morskiego i na żądania Japonii uzyskania parytetu z Wielką Brytanią i ze Stanami Zjednoczonymi.

Obecnie flota amerykańska odbywa manewry na Pacyfiku na przestrzeni 5 milionów mil kwadratowych. Bierze w nich udział 165 jednostek morskich oraz armada powietrzna, licząca przeszło 400 samolotów. Głównym celem tych manewrów jest ustalenie, czy możliwe jest opanowanie przez wroga flotę wysp Hawajskich, które stanowią główną podstawę amerykańską pośrodku Pacyfiku oraz przekonania się, czy istnieje możliwość dotarcia

Powstanie w Iraku

Tel Aviv. Powstanie w Iraku przybiera na sile, przez przyłączenie się od niego dalszych szczepów arabskich. W okręgu Ramitja powstańcy zdobyli kilka ważnych punktów strategicznych, zrywając połączenia telegraficzne z resztą kraju. Rząd Iraku ogłosił w kilku okręgach stan wojenny. Aresztowano jednego z przywódców buntu niejakiego Asada-lego ze szczepu Bnej Zinig.



Lot dookoła Niemiec

W poniedziałek wystartowało w Berlinie 154 samolotów do lotu przez całe Niemcy. Samoloty te zatrzymały się także dziś w Olsztynie na lotnisku w Dajtkach. Na obrazku: Samoloty przed startem na lotnisku Tempelhof pod Berlinem.



Pierwsze maszyny unoszą się w powietrze do lotu.

Rozmowy brytyjsko-niemieckie 4 czerwca w Londynie

Londyn. Agencja Reutera donosi: rozmowy przygotowawcze brytyjsko-niemieckie, dotyczące zbrojeń morskich wyznaczono prowizorycznie na 4 czerwca w Londynie. Rozmowy będą miały charakter ściśle półurzędowy.

Londyn. Delegacja Niemiec do rozmów na temat ograniczenia zbrojeń morskich przybędzie pod przewodnictwem Ribbentropa w przyszłym tygodniu do Londynu i rozpocznie rozmowy z delegacją brytyjską 4 czerwca r. b.

Zadowolenie Budapesztu z likwidacji sporu z Jugosławją

Budapeszt. Prasa wita z zadowoleniem zlikwidowanie sporu węgiersko-jugosłowiańskiego na sesji Rady Ligi Narodów i podkreśla zasługi ministra Edena dla pojednania stron.

„Pester Lloyd” pisze: Stanowisko rządu węgierskiego przyczyniło się zasadniczo do osiągnięcia tego wyniku. Węgry nie szukały tego sporu i w czasie jego trwania nie czyniły nic, co mogłoby go zaostrzyć. Przeciwnie wysiłki rządu węgierskiego zmierzały zawsze do tego, aby spór załagodzić. Węgry nie zeszły nigdy z pokojowego stanowiska a opinia publiczna węgierska zachowywała spokój nawet w czasie dni najbardziej krytycznych. Węgry nie wątpią, że pojednawcze i pokojowe stanowisko rządu węgierskiego znajdzie po drugiej stronie sprawiedliwą ocenę i zrozumienie.

Przygotowania wojskowe

Wiedeń. Wedle zapowiedzi wicekanclerza Star hemberga wydane zostanie w najbliższym czasie rozporządzenie, na mocy którego dalszy werbunek do austriackich formacji ochotniczych zostanie wstrzymany.

Pozatem wykluczeni będą z szeregow tych formacji wszyscy ci ochotnicy, którzy wstąpili do formacji dopiero po 1 lutego 1934 r., z wyjątkiem tych, którzy odznaczyli się w stłumieniu rewolucji socjalistycznej.

Po przeprowadzeniu tych zarządzeń, nastąpi złączenie wszystkich austriackich formacji wojskowych, które otrzymać mają takie same mundury.

RUCH TOWARZYSTWA

Hallo! Chór „Nowowiejski” w Olsztynie zawiadamia swych członków, że dziś, w środę, o godz. 8-ej wieczór, odbędzie się lekcja śpiewu celem przygotowania pieśni na święto Wniebowstąpienia.

Kącik radiowy

Audycje radiowe dla dzieci polskich zagranicą

Począwszy od dnia 2 czerwca b. r. radiostacja katowicka będzie nadawała specjalną audycję dla dzieci polskich zagranicą p. t. „Kukielki Śląskie”.

Audycja ta będzie nadawana dwa razy w miesiącu we czwartki w godz. od 18 min. 20 do 18 min. 45 (każdy pierwszy i trzeci czwartek miesiąca).

Program radiowy

rozgłośni warszawskiej.

Sobota, dnia 1 czerwca 1935 r.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50, 7.25 Muzyka poranna z płyt. 7.15 Dziennik por. 7.45 Program na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.05 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Płyty. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik pol. 13.05 Koncert ze Lwowa. 13.50 „Nasz handel morski.” 13.55 Wiad. o eksporcie polskim. 14.35 Przegląd giełdowy. 14.45 Koncert solistów. 15.45 Koncert w wyk. Ork. P. R. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 Koncert. 17.00 Nabożeństwo z Kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej z Wilna. 17.50 Odczyt z Torunia. 18.00 Teatr. Wyobraźni nadaje słuchow. dla dzieci. 18.30 Przegląd wydawn., odczyt. 18.40 Życie art. i kult. stolicy. 18.45 Muzyka z płyt. 19.07 Zapowiedź programu na dz. nast. 19.15 „Kącik dla młodzieży wiejskiej”. 19.25 Wiadomości sport. 19.35 Preludja C. Debussy’ego — III-cia aud. w wyk. B. Woytowicza. 20.00 Mała Ork. P. R. 20.30 „Żaby i słowiki” — transm. z życia — fotomontaż złożony z autent. koncertu żab i słowików. 20.45 Dziennik wiecz. 20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 Koncert symfoniczny. 22.15 „Elita kobiet w literaturze powojennej” — szkic liter. 22.30 Audycja liter. muzyczna z Wilna. 23.00 Wiad. meteor. dla komunik. lotniczej. 23.05 Mała Ork. P. R.

Królewiec.

6.15 i 7.00 Koncert z Wrocławia. 12.00 Koncert ze Sztutgartu. 16.00 Wesołe popołudnie z Kolonii. 18.20 Muzyka organowa. 18.45 Przemówienie min. Franka na zjeździe prawników wschodnio-pruskich. 19.10 Muzyka dęta. 21.10 Muzyka tan. z Hamburga. 22.40 Muzyka taneczna z Lipska.

Wydawca: Seweryn Pieniężny. Za redakcję odpow.: Wacław Jankowski. Za dział ogłoszeń: S. Pieniężny. D. A. IV. 35: 880.